

Bodo Kirchhoff

Mała Garbo

tłum. Anna Taraska-Pietrzak
słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2011

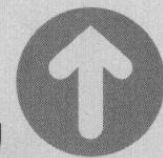
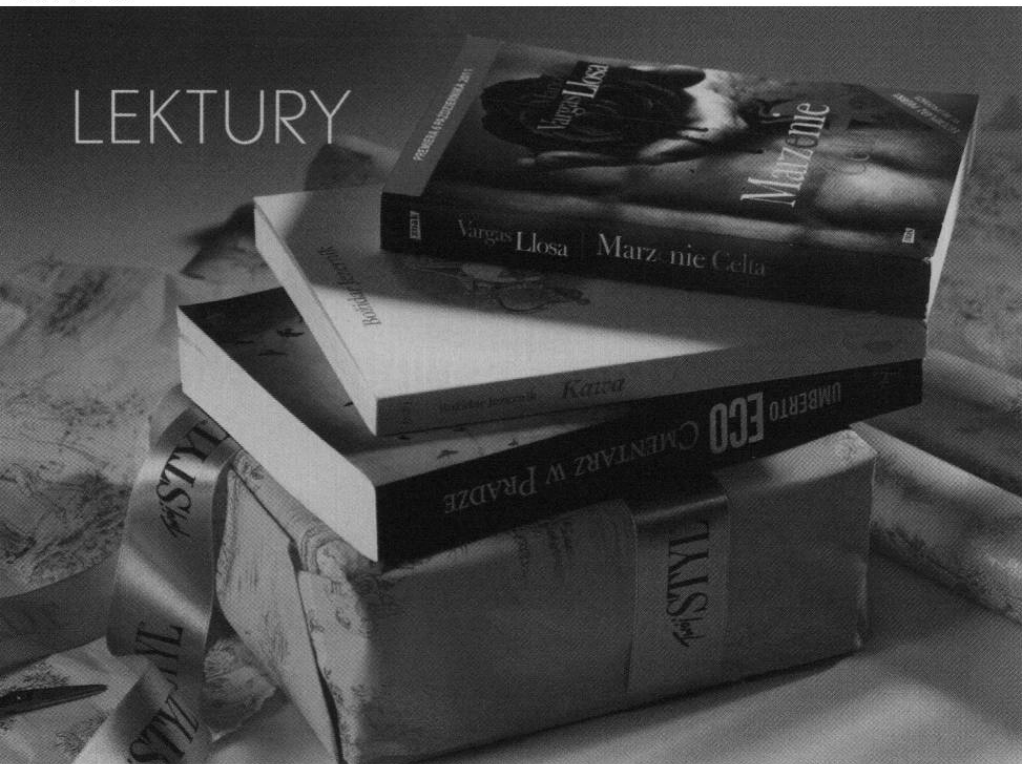
Do banku wchodzi desperat, dla postrachu strzela, kula przypadkowo zabija kobietę z kolejki. Bentley wiezie młodocianą gwiazdę na filmowy plener. Samochód przystaje, gdy kierowca zauważa na drodze ciało – to rabuś-nieudacznik, który teraz strzela po raz drugi i zabija chcącego mu pomóc mężczyznę. Co dalej? A co mogłoby być? Mała gwiazda i morderca z przypadku jadą razem.

Bodo Kirchhoff napisał bajkę. *Mała Garbo* – takie imię nadał mężczyzna dziewczynce, którą zabrał jako zakładniczkę – jest opowieścią o winie, karze i odkupieniu. Mamy tu „sierotkę”, której rodzice bardziej są dumni z jej sukcesów niż z niej samej. Mamy „rycerza”, który co i rusz przymierza się do strzelenia sobie w łeb, ale podświadomie czeka, by ktoś go od tego odwiódł. I mamy złą wróżkę, producentkę filmu. Ale, jak to w bajkach, wszystko kończy się dobrze: sierotka odmienia czarne serce rebelianta, on sprawia, że gwiazda rezygnuje z ekranu. Tylko wróżka jest przegrana, bo wskutek uporcu Małej Garbo szlag trafił nowy serial, obmyślony już do końca: „Rano porwacz odnalazł swoją zakładniczkę i na jej oczach z zimną krwią odebrał sobie życie, *cut*”. Jakiż to byłby sukces medialny!

Ta bajka jest swoistą „książką drogi”. Ciągła rozmowa uczestników tego szybkiego kursu dojrzewania ujawnia, jak uczy się i dorasta małolata Garbo, jak odkrywa się jej porwacz. On cofa się do stadium ojca, którym nigdy nie był, ona szuka opiekuna, nieobecnego w jej własnej rodzinie. Dziecko jest łącznikiem, hasłem i zarazem odzewem.

[gs]

LEKTURY



PIERWSZY PO NOBLU Bohater swoich czasów

Fabularyzowana książka non-fiction. Bohaterem jest Roger Casement, jedna z ikon irlandzkiej walki o niepodległość, w czasie pierwszej wojny światowej osadzony w londyńskiej Tower, oskarżony, osądzony i stracony. A wcześniej? Brytyjski konsul w dzisiejszym Mozambiku, pionier badań nad wyżyskiem tubylczych robotników w Kongu (spotyka się z Conradem), Afryce Południowej i Ameryce Południowej, dyplomata zabiegający o wolność Irlandii, pasażer niemieckiego U-Boota płynącego na Zieloną Wyspę, powstaniec. Szlachetny, odważny, prawy. Po jego śmierci Brytyjczycy ujawniają jednak dzienniki, w których Casement prezentuje się jako seksualny maniak. Po latach sporów kilka lat temu ich autentyczność została potwierdzona. Obyczajowa rysa na heroicznym obliczu staje się dla Llosy punktem wyjścia powieści. Świetne. **Mario Vargas Llosa Marzenie Celta, przeł. Marzena Chrobak, Znak**

KOD LEONARDA? Eco i mędracy Syjonu

Zrekonstruować wszystkie rozproszone składniki, z których upichcono antysemicki bestseller *Protokoły mędraców Syjonu* – kuszące. Zwłaszcza jeśli chcemy zrobić to w formie fabularnej. Są więc karbonariusze, masoni, jezuiti i ochrona. Mimo atmosfery jak z Dumasa – mieszanka nudy i niefinezyjnej antykyrykalnej sztampy. Gdzie jesteś, o *Wahadło Foucaulta?*!

Umberto Eco Cmentarz w Pradze, przeł. Krzysztof Żaboklicki, Noir sur Blanc

CZARNA JAK SZATAN Kantata o kawie

Francuzi nigdy nie przelkną dwóch rzeczy – poezji Racine'a i kawy, pisała Madame de Sévigné, pierwsza francuska pisarka XVII wieku. To jeden z bon motów zebranych w smakowitej rozprawce o kawie, napoju wyzwajającym w historii Europy najdłuższe namiętności. Czarny napój płynie przez gospodarczą i polityczną historię świata, snobizmy epok i gwałtowne spory cywilizacyjne. Doskonale.

Bożidar Jezernik Kawa, przeł. Joanna Pomorska, Czarne

Dla dzieci



TINTIN W CAŁOŚCI

Polska dołączyła do reszty cywilizowanej Europy. Ukazał się ostatni (choć pierwszy) album z przygodami Tintina. *Przygody Tintina w Kraju Sowietów*, które pozbawiły blok wschodni obcowania z bohaterem Hergégo, dopełniają serię. Można wreszcie kupić wszystko w ośmiu tomach.



BYŁ SOBIE CHŁOPIEC.

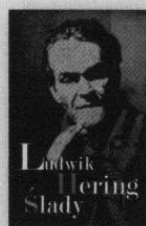
Nigel Slater to na Wyspach gwiazda, której stawa powoli dociera do Polski. Bezpretensjonalna autobiografia brytyjskiego dziennikarza kulinarnego. Słodko-gorzka, ale pełna wspólnych dla wszystkich zapachów i smaków dzieciństwa. **Nigel Slater Tost. Historia chłopięcego głodu, przeł. Ewa Kleszcz, Carta Blanca**



OD SIMENONA DO ZAFONA

Styczeń '39. Wokół rządzonej przez komunistów Barcelony zaciska się pierścien armii Franco. Władze uciekają. Zgorzkniały inspektor Mascarell prowadzi prywatne śledztwo... Ciekawe. Mimo przekładu.

Jordi Sierra i Fabra Cztery dni w styczniu, przeł. Elżbieta Sosnowska, Albatros



MISTRZ MIRONA

Uczeń i przyjaciel Józefa Czapskiego, reżyser spektakli Teatru Osobnego i Teatru na Tarczyńskiej Mirona Białoszewskiego, legenda za życia. Jego trzy niezwykle opowiadania wojenne podała do druku inna legenda – Ludmiła Murawska-Peju.

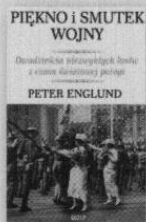
Ludwik Hering Ślady, Czarna Owca



W WIELKIM MIEŚCIE...

Znowu singielka w Wielkim Mieście. Temat nigdy się nie skończy, tym bardziej że akcja dzieje się w Londynie, jak w przypadku Bridget Jones – klasyka gatunku. Mężczyźni, celebryci, humor i astrologia. Powyżej przeciętnej.

Shari Low Cała nowa ja, przeł. Joanna Schoen, Remi



WOJNA JEDNOSTEK

Nie chodzi o jednostki wojskowe. Koncept bliski kultowej *Kompanii braci* czy *Szeregowcowi Ryanowi*. 220 króciutkich biografii, historii o ludziach, którzy jako żołnierze brali udział w I wojnie.

Peter Englund Piękno i smutek wojny, przeł. Emilia Fabisiak, Znak



JAK LECI?

Licealistka, dziedziczka norweskiej fortuny traci rodziców w katastrofie lotniczej. Spektakularna próba samobójcza kończy się komicznie. Tym razem projekt Julii jest bardziej przemyślany. Dość inteligentna tragikomedia dająca nadzieję.

Erlend Loe Museum, przeł. Milena Skoczko, słowo/obraz terytoria



PIĘKNIE O ŚMIERCI

Wzruszający picturebook z mądrym tekstem Jarosława Mikołajewskiego i niezwykłymi ilustracjami Doroty Łoskot-Cichockiej. Mała Kasia żegna się ze starym przyjacielem.



RYSUNEK PRZESTRZENNY

Mistrzowie ilustracji – Aleksandra i Daniel Mizeliński (*D.O.M.E.K.*) – tym razem o kosmosie. Nowocześnie i uczenie.

Erlend Loe

Muleum

Życie i śmierć w krzywym zwierciadle norweskiego pisarza. Po przeczytaniu zaledwie kilku pierwszych stron zostałam wchłonięta w świat książki. Narratorem jest młodziutka dziewczyna, której nagle wali się świat – matka, ojciec i brat giną w katastrofie lotniczej. Za radą psychiatry prowadzi pamiętnik, w którym zapisuje wydarzenia dnia codziennego. Zagłębiamy się więc w historię i myśli zagubionej nastolatki, opętanej obsesją śmierci. Jej rozmaite plany samobójcze przechodzą w końcu w czyny, te jednak kończą się niepowodzeniem. Ale jej to nie powstrzymuje. Im bardziej kombinuje, tym więcej wokół niej się dzieje. Odbywa chociażby szaloną podróż po różnych zakątkach świata – oczywiście samolotem, licząc na to, że podzieli los rodziców. Na swej drodze spotyka bardzo interesujących ludzi, jak chociażby kafelkarza Krzysztofa z Polski, który jest fanem skoków narciarskich i pracuje za dwóch, nawet po nocach, za psie pieniądze.

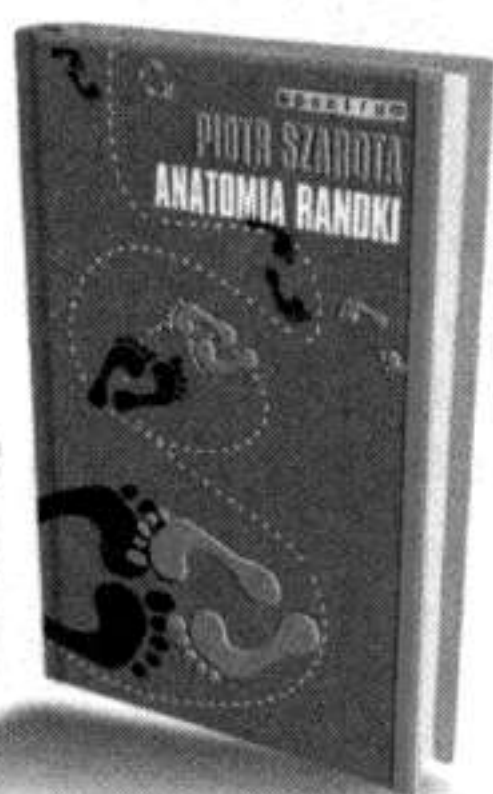
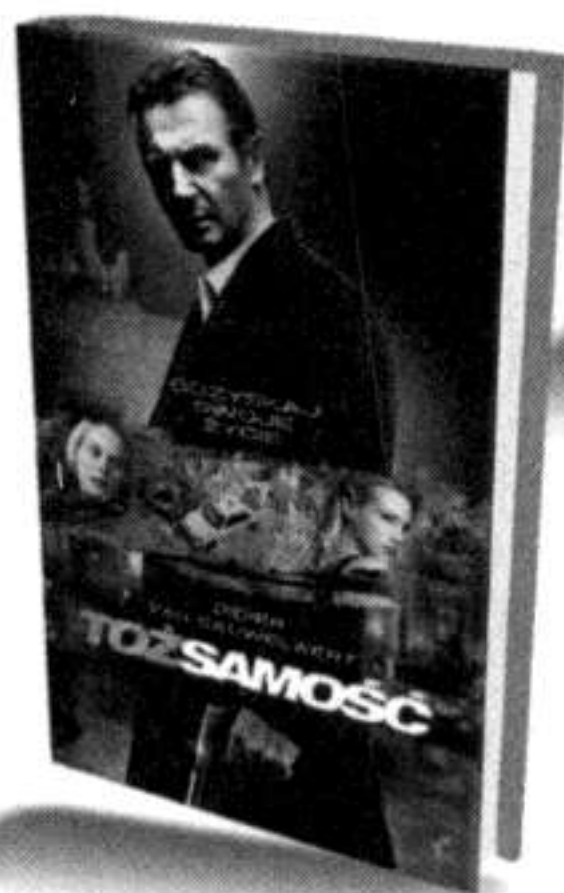
Książkę wzbogacają filozoficzno-społeczne rozważania, które zwracają uwagę czytelnika w stronę wartości. Ale spokojnie, nie ma tu patosu, ani zbędnych morałów. Niezwykłą zaletą tej książki jest forma. Tekst napisany jest warto, żywym językiem. Historyjki z życia bohaterki opowiedziane są z dużym poczuciem humoru, ale i z dużą dozą ironii. Książka w sam raz dla młodych czytelników, którzy nie potrafią odnaleźć się w świecie. To już kolejny tytuł z serii „Książek do Czytania”, po który warto sięgnąć. Polecam. (ET)

tłum. Milena Skoczko, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2011, s. 192, ISBN 978-83-7453-019-4



Ocenia
**PIOTR
KOFKA**

Książki



Muleum

ERLEND LOE

Słowo/obraz terytoria 2011

Recepta na niebanalną powieść współczesną? Weź „Buszującego w zbożu”, wymieszaj go z „Wniebowziętymi”, a tematem uczyni chęć popełnienia samobójstwa. Może brzmi to idiotycznie, ale w wykonaniu Erlenda Loe ów koktajl się sprawdza. W „Muleum”, prozie w formie dziennika, Loe narratorką uczynił zgryźliwą 18-latkę, której rodzina zginęła w katastrofie lotniczej. Dziewczyna zalicza żałośnie nieudaną próbę samobójczą, potem lata bez celu samolotami po świecie i marzy, że któryś z nich się rozbije. Jej zapiski układają się w wielkiej urody powiastkę filozoficzną o zagubieniu i poszukiwaniu szczęścia.

Tożsamość

DIDIER VAN CAUWELAERT

Sonia Draga 2011

Nie wszyscy czują się dobrze w swojej skórze, ale większość z nas nie ma problemu z odpowiedzią na pytanie: „kim jestem?”. Istnieje jednak właściwy ludzkiemu gatunkowi strach przed ujrzaniem

w lustrze nieznanego oblicza. Z tego motywu korzystają literaci, choćby Francuz Didier Van Cauwelaert w thrillerze „Tożsamość”. Oto amerykański botanik Paul Martin budzi się w paryskim szpitalu z powypadkowej śpiączki. Jedzie do mieszkania, w którym spodziewa się zastać żonę. Zastaje ją, ale ona go nie poznaje, a w dodatku mieszka z innym Paulem Martinem, amerykańskim botanikiem. Jeśli tamten jest nim, to kim jest on sam? Dobrze napisana powieść.

Anatomia randki

PIOTR SZAROTA

Muza 2011

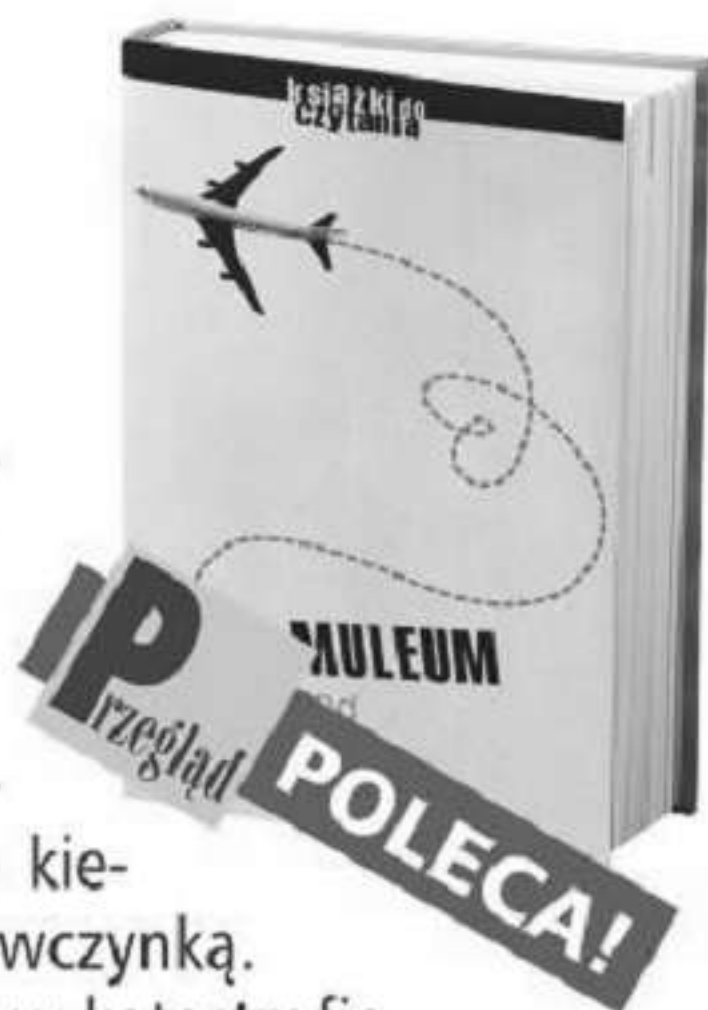
Korzenie świata, którego zasady wydają się nam oczywiste, często okazują się nadspodziewanie płytkie. Spójrzmy na instytucję randki – jeszcze 80 lat temu była to niemoralna ekstrawagancja. Opowiedzieć historię randkowania to opowiedzieć historię obyczajowej rewolucji XX w. Psycholog Piotr Szarota realizuje to przedsięwzięcie z wdziękiem, nie w tonie naukowej rozprawy, lecz lekkiego felietonu. Zdecydowanie polecam.

Erlend Loe
MULEUM

tłum. Milena Skoczko

słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2011

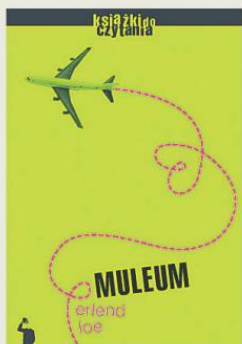
„Kiedy byłem małą dziewczynką...”, mógłby zacząć swoje wspomnienia norweski pisarz i scenarzysta Erlend Loe. Dlaczego? Ano dlatego, że tak zręcznie poszło mu pisanie pamiętnika nastoletniej Julie, że kiedyś faktycznie musiał być małą dziewczynką.



Kiedy rodzice i starszy brat Julie giną w katastrofie lotniczej, bohaterka zaczyna pisać pamiętnik niedoszłej samobójczyni, bo ma zamiar szybko do nich dołączyć. Próba odebrania sobie życia kończy się wielką klapą, może więc „poszczęści się” w wypadku, najlepiej lotniczym. I tak Julie, licząc na śmierć w przestworzach, w ramach turystyki samobójczej zwiedza kawał świata, przy okazji nieustannie szuka metod na skrócenie życia, byle skutecznych. Niestety, ani ściągnięcie na siebie gniewu islamskich fundamentalistów, ani próby podłapania ptasiej grypy w rumuńskim kurniku nie dają efektów i życie toczy się dalej. Pozbawianie się życia tak czy owak nie jest tematem wdzięcznym, a już na pewno nie bawi. Zazwyczaj. Loe jednak podchodzi do sprawy lekko i z dystansem, co nie znaczy, że ośmiesza ludzi, którzy myślą o odebraniu sobie życia. Przeciwnie – jest pełen empatii i zrozumienia. I przede wszystkim znajduje równowagę między powagą a dramatem. A my, Polacy, mamy tu zresztą powody do mrużenia, bo Loe składa hołd polskiej myśli rzemieślniczej – mianowicie niebagatelną rolę w życiu Julie odgrywa niejaki Krzysztof, glazurnik z Gdańska...

Agata Gogońkiewicz

książki



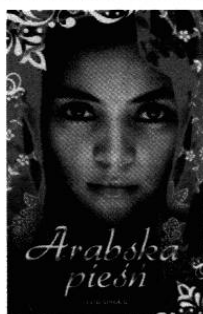
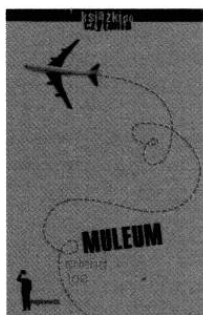
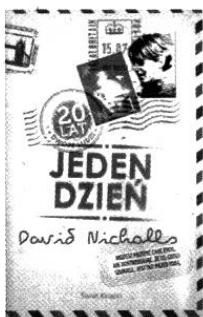
„Muleum”, słowo/obraz terytoria, 35 zł

Julie straciła najbliższą rodzinę w katastrofie lotniczej. Dopiero co skończyła 18 lat i chce... zabić się w niebanalny sposób. Opuszcza więc rodzinne Oslo i rusza w szaloną podróż po świecie. Jej losy poznajemy z dziennika, który pisze. Są to zapiski wielce ciekawe, dające świeże spojrzenie na świat i ludzi, momentami dowcipne i zabawne, a czasem zaskakujące. Wbrew pozorom, nie jest to lektura tylko dla podróżujących nastolatków.



„Hakus pokus”, Prószyński i S-ka, 36 zł

Ona: psycholog z Chicago, uciekiniarka sprzed ołtarza i od wszystkich trudnych spraw. On: matematyk i haker. Rozwodzi się z transseksualną żoną, porzuca stare przyjaźnie i naciska przycisk „reset” w swoim życiu. Kolejny raz. Spotykają się w Seattle. Szybko następujące po sobie zdarzenia, podróże, wspólna praca i dokonywane wybory wystawiają na próbę uczucia bohaterów. Czy nowa miłość wystarczy, by znikły stare koszmary?



10 KSIĄŻKI

Jak rozwiązać rodzinną tajemnicę, wybrać się w podróż dookoła świata i dobrze przeżyć każdy dzień... Co dla ciebie?

● Po zakończeniu studiów, 15 lipca 1986 roku Emma i Dex spędzają razem noc. Nawet im dobrze i mogliby być razem, ale muszą jeszcze podbić świat. Od tego czasu przez dwadzieścia lat jesteśmy z nimi **JEDEN DZIEŃ** (wyd. Świat Książki) w roku. Czy są sobie przeznaczeni, czy nie przeoczą miłości swojego życia?

● Julia, bohaterka **MULEUM** (wyd. słowo/obraz terytoria) chce się zabić. Jej rodzina zginęła w katastrofie lotniczej, a ona w poszukiwaniu nowych możliwości autodestrukcji wyrusza w podróż dookoła świata.

● W **ARABSKIEJ PIEŚNI** (wyd. Remi) konflikt dwóch żon i jednego męża w zamożnej rodzinie muzułmańskiej stawia pod znakiem zapytania szczęście związku. Książki egipsko-sudańskiej pisarki Leili Abouleli odsłaniają szczelnie zakryty świat muzułmanek, nic więc dziwnego, że zdobywają wiele nagród i są czytane, nie tylko przez kobiety, na całym świecie.

● **OSTATNIE FADO** (wyd. Otwarte) rozgrywa się w cudownej Lizbonie i uwodzi tajemnicą. List śpiewaczki Rosy skłania Alicję do wyjazdu. Kierunek: stolica Portugalii. Co odnajdzie oprócz niezwyklej historii i jak zmieni się jej życie?

● Jaka jest **CENA PLOTKI** (wyd. Carta Blanca)? Sharon Marshall bezlitośnie demaskuje absurd tabloidowego świata, zarówno współczesnego „dziennikarstwa”, jak i środowiska celebrytów. Wie o czym pisze. Pracowała w tej branży dziesięć lat.



Jak się umiejętnie zabić

Tytułowe słowo „muleum” to inaczej muzeum. Tak na ów przybytek mówiła w dzieciństwie Julie, bohaterka książki norweskiego pisarza Erlenda Loe – jednak nie ma to wielkiego znaczenia dla fabuły. Ważne jest co innego: rodzice i brat Julie zginęli w katastrofie lotniczej gdzieś nad Afryką. To druzgocące doświadczenie sprawia, że nastolatka musi się zmierzyć z nową rzeczywistością – a robi to, między innymi, za pomocą tragikomicznego pamiętnika. Loe nieprzypadkowo wybrał tę formę – to ona właśnie pozwala najgłębiej wbić się w tkankę myślową bohatera książki. A Julie jest postacią wyjątkowo do tego predestynowaną: potrafi zmienić swoje sądy o życiu w klarowny, interesujący czytelnika wywód, który raz po raz zmienia swój kształt – z humorystycznego w gorzki i na odwrót. Pomysł Julie na poradzenie sobie z traumą utraty jest prosty

i bardzo nastoletni – to samobójstwo. Przez większą część „Muleum” obserwujemy więc przygotowania bohaterki do popełnienia morderstwa na samej sobie, przygotowania, dodajmy, dość spektakularne. Dziewczyna zamierza m.in. powiesić się na linie w ostatniej scenie szkolnego przedstawienia przed oszupiałą widownią, dać się zainfekować ptasią grypą czy wyjechać do Konga, aby zostać zżadzoną w afrykańskiej wojnie plemiennej. I właściwie „Muleum” jest jednym długim sprawozdaniem z tych samobójczych podchodów – opisanych w lekkim tonie. Książka Norwega zawiera też silny akcent polski. Kolegą Julie, a zarazem pomocnikiem w drobnych robotach domowych (a jakże!), jest kompulsywny glazurnik Krzysztof

z Gdańska. Choć to postać pozytywna, dziko łagodna i ma dobry wpływ na bohaterkę, trzeba przyznać, że cała ta żonglerka polskim tematem jest nieco głu-pawa, pełna stereotypów (cóż z tego, że zamierzonych) i nie do końca przekonującego poczucia humoru. „Krzysztof to skarb. Pracuje za psie pieniądze i mieszka w najmniejszym pokoju w całym domu. I wszystko, czego mu potrzeba, to koc i popielniczka. Nie rozumiem, dlaczego polska gospodarka nie radzi sobie lepiej na tle innych państw. Może dlatego, że Polacy cały czas się modlą?”. W innym miejscu natomiast narratorka przypuszcza, że Polacy nie stosują aborcji i chodzą po ulicach, nosząc na ubraniach znaczek „Solidarności”. No niby to śmieszne, ale nie do końca. Generalnie powieść Erlenda Loe jest taka jak Julie – trochę zabawna, trochę smutna, a trochę, niestety, też błaha. Pożytki płynące z lektury niweczy nieprzekonująca końcówka,



kłóra nie ma uzasadnienia psychologicznego, ale nade wszystko, czytając tę książkę, trudno się oprzeć wrażeniu, że albo temat, albo konstrukcja głównej postaci chyba nie do końca sprostały długiej formie prozatorskiej. Spokojnie dałoby się zamknąć „Muleum” w dłuższym opowiadaniu, może nawet z korzyścią dla książki. Ale kto się uprze i przeczyta całość, raczej nie będzie żałował.

PATRYCJA PUSTKOWIAK

UWAŻAJ! TO NADCIĄGA

■ **Powieść.** Siódemka nastolatków wybrała się na górską wędrowkę. Gdy wrócili do domów, nie było nikogo! Ludzie zniknęli, zwierzęta były martwe, nic nie działało... Strzelali do nich obcy w mundurach. Czy kraj ktoś najechał? Jak sobie poradzą podrośnięte dzieciaki? Jak ta sytuacja zmieni ich życie i charaktery?

John Marsden Jutro Znak literanova

TO JA, WIELKI DRAŃ

■ **Powieść.** Michael Beard ma ponad 50 lat, Nagrodę Nobla i piątą żonę. Jest brzydki jak noc, skoncentrowany na sobie, ale kobiety za nim szaleją. Jego żona ma dość jego romansów i zaczyna go zdradzać. W pracy też rodzą się kłopoty. Interesujące studium egoistycznego łajdaka. Dużo czarnego humoru.

Ian McEwan Solar Albatros Kuryłowicz

ŻYCIE PO ARABSKU

■ **Powieść.** Sudan. Lata 50. Zamożna rodzina Abuzajdów. Wspierająca się, ale czy kochająca? Między 2 żonami pana domu trwa otwarty konflikt. Starsza, ortodoksyjna Sudanka nie znosi o wiele młodszej, postępowej Egipcjanki. Z wzajemnością. Czy zdołają się kiedykolwiek porozumieć? Zaskakująco dobra proza.

Leila Aboulela Arabska pieśń REMI

CHCĘ BYĆ LEKKA JAK MOTYL

■ **Powieść.** Magda decyduje się zmienić wszystko. Także garderobę. Ma dość tego, że ją wytykają palcami, bo jest potężna. Decyduje się wyjechać do małej miejscowości ze stosem książek o odchudzaniu. Chce gruntownie zmienić sylwetkę i swoje życie. Czy jej się uda? Ciepła, momentami zabawna książka.

Agnieszka Błotnicka Koniec wiosny w Lanckoronie Nasza Księgarnia

Opracowanie: Hanna Budzisz

SPOWIEDŹ NARKOMANA

■ **Wspomnienia.** Dawno nie czytałam tak wstrząsającej książki. Szczerza aż do mdłości spowiedź narkomana, któremu udało się przerwać ćpanie. Został pisarzem. I to wybitnie utalentowanym. Jego wspomnienia z odwyku to znakomita warsztatowo książka. Lektura nie dla każdego!
James Frey Milion małych kawałków Wydawnictwo G+J

NIEZROZUMIANI GENIUSZE

■ **Poradnik.** Książka znanej amerykańskiej zoolog jest owocem jej 40-letnich kontaktów ze zwierzętami. Absolutnie nowatorska, bo autorka – sama mając wiele problemów w kontaktach z ludźmi (jest autystykiem) – jak nikt potrafi zrozumieć zwierzęta. Określa je nawet jako autystyków z nadnaturalnymi zdolnościami.

Temple Grandin, Catherine Johnson Zrozumieć zwierzęta Media Rodzina

BOLESNE DORASTANIE

■ **Powieść.** Nastoletnia Julia w katastrofie lotniczej traci rodzinę. Nie umie się z tym pogodzić, nie pomaga jej leczenie u psychoterapeuty. Nikt i nic nie jest w stanie zapełnić pustki. Wyrusza w podróż, chcąc znaleźć sposób popełnienia samobójstwa. Smutna opowieść o dorastaniu i samotności – z akcentem optymizmu.

Erlend Loeb Muleum
słowo/obraz terytoria

MAM PIĘĆ LATEK...

■ **Poradnik.** Mądra podpowiedź, jak sobie poradzić z lękami i nastrojami małego dziecka, np. kiedy idzie po raz pierwszy do przedszkola lub rodzi się mu rodzeństwo. Mistrzowskie ilustracje.

Vilma Costetti Monica Rinaldini Kubuś idzie do przedszkola; Kubuś będzie miał braciszka; Kubuś ma siostrzyczkę Czarna Owieczka